GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 69.

W Niedzielę, Dnia 28 Sierpnia 1808.

Nadesłane nam z Sancygniowa pod d. 12 Sierpnia doniesienie o nadzwyczaynym gradzie, udzielamy Publiczności:

Z wtorku na środę, to iest z d. 9 na 10 b. m. między 10 i 11 w nocy we wsi Jastrzębnikach do państwa Sancygniowskiego należącey JW. Dembowskiey Kasztelanowey Czechowskiey tak wielka okazała się chmura, iż z wszystkich stron była widzialna; przy grzmotach i łyskaniu się nieprzerwanie gęstym, spadł grad wielkości iaia indyczego, i tak go wiele upadło, że nazaiutrz o południu był przywieziony do dworu, o pół mili od tey wsi odległego, w wielkości ieszcze iaia kurzego. Rzeczony grad nie tylko w tey wsi i okolicach potłukł zboża, ale nawet konia i wieprza, tudzież niezmierną moc ptakow, i zaięcy pozabiiał, liście i gałęzie z drzewa poobiiał, chałupę wywrocił, okna potłukł. Znaleziono w tychże dobrach człeka od pioruna zabitego. Ta burza trwała przez godzin trzy z piorunami; gradu zaś tyle upadło, że leżał przez dzień cały, tak dalece, że go odrzuc(ać) ludzie musieli, gdyż domy po przyczyny pował. Wspomniona burza rozciągała się nawet do sąsiedzkich wsi Szyszeyc, Jakóbowic, Januszowic, Bronocic, Pirocic, Dzierzążney, Chmielowa, Działoszyc i daley.

Z Wiednia d. 20. Sierpnia.

J. C. K. Apostolska Mość uczynił publicznego Notaryusza, Jana Augusta Walcha, przez wzgląd na okazaną w czasie examinu biegłość w sprawach politycznych i sądowych, tudzież na iego inne przymioty, nianowé naylaskawiey przy Czesko - Austryacko - Galicyyskiey nadworney kancelaryi agentem nadwornym.

W należącem do państwa Schönau miasteczku Solbnau wybuchnął w nocy z d. 15 na 16 Lipca niespodziewanie ogień, który pomimo spiesznego ratunku tak nagle się rozszerzył przy powstałem tegim wietrze, iż spaliło się 34 domow z wszystkiemi gospodarskiemi budynkami i zebranym z pola zbożem. Urzędowi cyrkularnemu, do którego to miasteczko należy, poszczęściło się, że przez składki szlachetnych ludzi znacznie wsparte zostało. Nayiaśnieyszy Cesarz wsparł go także 1000 zł. ryn. Dziedzic dał pogorzelcom 1000 złotych. i przyrzekł pomierney bardzo cenie wydać im kazać z swych lasow drzewo

do budowy. Wikary parafii Gainfahren, X. Alwis, posłał im z składek swych parafianow 403 zł. ryń. 6 kr. Pleban w Potteustein X. Vogel 22 zł. ryń. Magistrat N..ii tadtu z składek 679 zł. ryn. 28 kr. miasto Baaden 1530 zł. ryń. a przyiaciele ludzkości w Baaden posłali im procz tego żywności za 145 zł. ryń. 20 kr. Od państwa Gutenbrunn przy Baaden nadeszło dla nich 82 zł. ryń. 14 kr. od państwa Leopoldsdorf 32 zł. ryń. a od państwa Nelinkirchen 162 zł ryń. 6 kr.

Z Londynu d. 12. *Lipca.*

Nim ieszcze posiedzenia parlamentu odroczone zostały, zabrał P. Whitbread w niższey izbie głos i mowił względem stosunkow z Ameryką i Szwecyą. "Pragnę wiedzieć (rzekł) ile to udzielonem bydź może, w iakich stosunkach zostaie teraz Angliia z Ameryką. Widzę z gazet, iż rozszedł się Amerykański kongres, a przecie embargo nie zostało odwołane. Nie nastąpił więc skutek, iaki obiecywano sobie z sławnego rozkazu gabinetowego. Mniemano, że Ameryka musi ustąpić; ieżeli upiera się Angliia, upiera się nie mniey Ameryka i nie myśli wcale ustąpić. — Zwracam się teraz do Szwecyi. Długo stała wyprawa Angielska nieczynną przed Gothenburgiem. Coż tego za przyczyna? Wyprawa ta dowodzoną była przez officera (Jenerała Moore) który był wstanie odpowiedzieć położonemu w nim zaufaniu. Dawniey dowodził w Sycylii, i przypadkowe iego do Anglii przybycie, ktòre mu ziednało to dowodztwo, powinno także bydź obiaśnione. Mowię przypadkowe, gdyż ieżeli wierzyć można publicznem wieściom, tedy powrot Jenerała Moore z Sycylii rownie był niespodziewany dla ministrow, iak dla publikum. Wyprawa nasza pod Gothenburgiem opuściła naypięknieyszy czas do działań. Gdy posiłkowy traktat z Szwecyą przedstawiony był izbie, ktoż mogł wątpić, ażeby z Szwecyą nie była wcześniey uczyniona stosowna umowa względem tego posiłku? Lecz widziemy, iż gdy Jenerał Moore przybył przed Gothenburg z woyskiem, jeneralny kwatermistrz (Murray) officer naymniey potrzebny przy woysku, posłany dopiero ztamtąd został po instrukcye do Anglii, a gdy powrocił, udał się Jenerał Moore do Sztokolmu, dla ułożenia działań. Nie iestże to rzecz śmiechu godna? Nie iestże to Donkwiszoterya? Minister (P. Canning) powiedział dawniey, iż spodziewa się po Krόlu Szwedzkim, że będzie wspierał handlowe nasze plany i gabinetowe nasze rozkazy. Nastąpiłoż to?,,

Sekretarz stanu Canning wyiaśnił te zarzuty w następuiącym sposobie:

"P. Whitbread wyraża wielkie zadziwienie swoie, że wyprawa, która posłaną została dla wsparcia Króla Szwedzkiego, nie rozpoczęła ieszcze swoich działań. Odpowiadam na to, iż posłana była na wsparcie Króla Szwedzkiego. Posłana była dla wspólnego działania z tym sprzymierzyńcem i planami działań miał sam Król kierować. Ale gdy po uzbroieniu tey wyprawy znaczne zaszły odmiany w położeniu intereśow i w woyskowey radzie Szwecyi, zatem okoliczności te dostatecznie wyiaśniaią iey nieczynność. Jeżeli rząd J. K. Mci zasługuie z tego względu na naganę, to chyba w tem, że spieszno ułożył i uzbroił tę wyprawę, nie spodziewaiąc się wcale, aby za przybyciem swoim nie była użytą. Zacny mowca dziwi się, iż dowodzca iey zaledwo przybył do Anglii i zaraz na iey czele postawiony został. Woysko zostaiące w Sycylii pod dowodztwem Jenerała Moore zostało po większey części przeniesione do Gibraltaru w ten czas, kiedy los

Portugalii nie był ieszcze rozstrzygniony. Jenerał Moore przybył na końcu Listopada do Gibraltaru, i chciał z Sidnejem Smith wspólnie działać; ale gdy to nie było rzeczą podobną, powrocił zatem na mocy rozkazu, nie zaś z swey woli do Anglii. Załoga w Sycylii bardzo była zmnieyszona, do czego przyłożyły się okoliczności. — Przychodzę teraz do okoliczności naszego handlu. Mowca zapytuie się, czyli rząd J. K. Mci ma iakową pewność, iż Szwecya przykładać się będzie do naszych układow handlowych. Nie wątpię, iż do tey chwili podpisany został w Sztokolmie układ naszego handlu. Szwecya przychyliła się zaraz do naszych środkow, lecz uznano za rzecz potrzebną zawrzeć w tey mierze formalny traktat. — Co do Ameryki, wiadomo izbie i publiczności iakie między Anglią i Ameryką zachodziły układy z papierow, które iey rząd kazał przez druk ogłosić. Rząd J. K. Mci nie kazał izbie przełożyć tych papierow, gdyż zdawałoby się, iż rzecz ukończona, co iednak nie iest. Ofiarowaliśmy zupełne zadosyć uczynienie za zdarzenie z fregatą Chesapeak, co iest zawsze nagannym czynem, lecz rząd Amerykański nie przyiął go, ponieważ nie chciał dopełnić warunku, pod którym ofiarowane było, to iest ażeby cofnął odezwę, przez którą zakazany iest przystęp Angielskim okrętom do portow Amerykańskich, do których nieprzyiacielskie wolno wpływaią. Sposob w iakim to zadosyć uczynienie przez umyślne poselstwo P. Rose ofiarowane było, iest iuż poniekąd zadosyć uczynieniem, i spodziewać się należy, iż rząd Amerykański, lubo go nie przyiął, za takie uważać go będzie. Zerwaniu umow nie towarzyszyła z żadney strony pogrożka woyny. Gabinetowe rozkazy miałyż dla tego uchybić swoiego celu, że w Ameryce nie zostało embargo zniesione? Tego nie oczekiwaliśmy po nich, a nawet nie były ieszcze w Ameryce wiadome, kiedy embargo włożone zostało. Od powrotu P. Rose nie podała Ameryka ani swoich użaleń, ani żadney nie uczyniła odezwy. Namieniam tu z umysłu o tem, ponieważ iak wiadomo wielu przybyło z Ameryki do Europy posłańcow. Rozumiano, iż za przybyciem ich do Anglii ważne przywieźli udzielenia; lecz, iak powiedziałem, rząd Amerykański od powrotu P. Rose nie uczynił żadney odezwy. Jeżeli się kto zapyta dla czego? nie mogę mu dać zaspokaiaiącey odpowiedzi, domyślam się iednak, iż chce inne układy pierwey ukończyć. Rząd J. K. Mci tak troskliwym iest o przywrocenie dobrego porozumienia z Ameryką, iak tylko kto bydź może. Gotowym iest dokupić się tego wszelkim zadosyć uczynieniem, i dał iuż tego dowod w przyiętey na teraźnieyszych posiedzeniach uchwale, zapewniaiącey Amerykańskiemu handlowi naywiększe korzyści; nie chce iednak dokupywać się przyiaźni Ameryki odstąpieniem zasad, na których potęga siły morskiey W. Brytanii polega. — Teraźnieysze posiedzenia parlamentu były iedne z naywięcey zatrudniaiących i nayprzykrzeyszych. Nie chcę z resztą nadużywać czasu, rozwodzić się nad życzeniami rządu względem przywrocenia pokoiu; mowię pokoiu, któryby nietylko zgadzał się z honorem kraiu, ale też zapewniał na przyszłość iego bezpieczeństwo i niepodległość. Skłonność, którą ministrowie J. K. Mci na początku posiedzeń w tey mierze oświadczyli, iest nieodmienna. Lecz wątpię, żeby w teraźnieyszych okolicznościach poważył nas się kto zapytać, czyli upatruiemy iakowe podobieństwo do pokoiu. Zacny mowca może bydź pewny, iż

)2(

ćownie, iak on i każdy Anglik znamy przykry ſtan, w iakim ſię nasz kray znayduie; lecz podobnież znamy, że mu nie zbywa na zposobach do walczenia za swoie znaczenie i niepodległość. Rozszerzyć ſię daley w tym przedmiocie, chcieć przepowiedzieć podobieńſtwo do pokoiu, lub okazać, iż nie ma żadney nadziei, znaczyłoby w pierwszym przypadku osłabić uſiłowania, w drugim pomnożyć nieszczęścia.,,

Z Drezna d. 10. *Sierpnia.*

Zapewniaią, iż Król Saski wyiedzie d. 15 b. m. z Drezna do Warszawy. Królowa i Królewna Auguſta towarzyszą J. K. Mci. Nayiaśnieysi Królestwo zabawie w Warszawie maią dwa mieſiące. Z niektórych przygotowań wnoszą, iż w krótce kilka regimentow Saskich uda ſię do xięſtwa Warszawskiego.

Z Paryża d. 4. *Sierpnia.*

Nayiaśnieysi Cesarſtwo przybyli d. 25 Lipca do Tulos. Wszedzie, którędy przeieżdżali porobione były tryumfalne bramy i droga była kwiatami wysłana. J. C. K. Mość przyymował d. 25 o godzinie 4 po południu mieyscowe władze, potem oglądał uyście kanału Langwedockiego. W wieczor było miasto oświecone. Na środku miaſta kazał prezydent wyſtawić świątynią zwycięztwa, którey budowę zdobiły szkła kolorowe. D. 26 odwiedził J. C. K. Mość prochownią, ludwisarnią, hamernie mosiężną i żelazną PP. Berta i Lecour i park artyleryi; wszędzie był J. C. K. Mość z okrzykami radości przyymowany.

Pierwszy batalion będących w służbie Francuzkiey woysk Pruskich, przybył d. 28 Lipca do Courtrai. Woyska te są naypięknieyszey poſtawy. D. 30 wyruszyły ſtamtąd, udaiąc ſię, iak mowią do Hiszpanii.

Kardynał Fesch powrocił teraz do Paryża.

Kilkanaście osób odwiedziło d. 16 Lipca Ambassadora Perskiego, Asker-Kana; przyiął ie z grzecznością, która okazuie, iż nie darmo dano narodowi, który reprezentuie, przydomek Azyatyckich Francuzow. Prosił ie ſiedzieć; aże nie widziały żadnych stołkow, rozumiały, iż zwyczaiem ieſt u Persow ſiadać na ziemi około wielkich panow; lecz natychmiaſt niewolnicy przynieśli krzesełko. Przez tłomacza swoego, młodego, bardzo grzecznego i przyiemnego Francuza, pytał ſię każdego z przytomnych o nazwisko, ſtan i czem ſię trudni; przypatrywał ſię z wielką ciekawością ich zegarkom i ich łańcuszkom; dobył swego puginału osadzonego perłami i kamieniami i pokazał go każdemu. Zdaie ſię, że to ieſt zwyczaiem grzeczności u Persow. Zdiął z całkiem ogoloney swey głowy zawoy, dla pokazania przytomnym kaszemiru, z którego był zrobiony; potem wylał na nich flaszeczkę rożaney wodki, dla ich uperfumowania. Asker-Kan wypił dwie czarki z kokosowey łupiny limoniady; potem podał mu niewolnik klęcząc wodę: omył sobie brodę i ręce. Optycznik przyniosł mu okulary i teleskop; przypatrywał im ſię z wielką uwagą i pytał się iaka cena teleskopu. Na odpowiedź przedsiącego, kazał mu uśmiechaiąc ſię powiedzieć: " Cena, którąś mi WPan powiedział, ieſt naywyższa, powiedz mi teraz nayniższą.,, Z wielką ciekawością przypatruie ſię przedmiotom kunsztu i przemysłu. Doskonałe rękodzielnia farbowanego płotna P. Jony szczególniey go zaſtanowiła. Nie przeſtaie powtarzać, iż te płótna wyrownywaią naypięknieyszem w Perſſyi; zakupił go kilka sztuk dla przesłania na wzory do Perſſyi. Nayprzednieysze kaszemiry zaſtępuią u niego

mieysce bielizny, z których nawet łożko się iego składa.

Na d. 20 Lipca W. Xżę Bergski oczekiwany był w Auch; chce kilka dni zabawic w zamku Marszałka Lannes przy Lekture.

W towarzystwie Nayiaśnieyszych Cesarstwa znayduie się z pierwszych osób: Xżę Neufchatelski, wice-hetman; Xżę Friulu (Diurok) W. Marszałek pałacu; P. Champagny, minister zagranicznych związkow; Maret, minister sekretarz stanu; Jenerałowie Lebrun, Bertrand, Nansouti; Pani Montmorency; Pani Maret, &c.

P. Garnerin powrocił tu z Monachium, i w krotce przedsięweźmie z Tiwoli powietrzną podroż w oświeconym balonie, której przypatrywać się będzie ambassador Perski.

Z Bordeaux d. 29 Lipca.

Z wyroku ciała municypalnego i prezydenta miasta, uda się dziś oddział honorowey straży konney do Castres i czekać tam będzie na Nayiaśnieyszych Cesarstwa i towarzyszyć im będzie do Bordeaux.

Jutro o godzinie 8 z rana uda się ciało municypalne z oddziałem honorowey straży drogą Sablon na granicę miasta i czekać tam będzie pod namiotem przyozdobionem wieńcami i trofeami, rozpiętem pomiędzy dwiema masztami, na których powiewać będą chorągwie, na Nayiaśnieyszych Cesarstwa. Dwa wystrzały z dział i odgłos wszystkich dzwonow oznaymią o przybyciu Nayiaśnieyszych Cesarstwa. Prezydent odda Cesarzowi klucze od miasta; na wniyściu do mieysca Aquitaine postawione będą dwa wielkie maszty przyozdobione wieńcami i chorągwiami, na których uczepiona będzie ozdobna chorągiewka z napisem wielkiemi literami: *Dobroczyńcy Bordeaux wdzięczne miasto.* W wieczor będzie miasto oświecone, a z rana z. raz rynki i ulice zamiecione i skropione.

Prezydent miasta wydał d. 27 do mieszkańcow obwieszczenie, donosząc im, że Nayiaśnieysi Cesarstwo wyiadą d. 29 z Agen, i spodziewać się należy, że nazaiutrz przyiadą do Bordeaux. Magistrat spodziewa się zatem, że mieszkańcy dadzą dowod swey przychylności w przyięciu Nayiaśnieyszych Cesarstwa.

Z Tours d. 27. Lipca.

Prefekt departamentu Indry i Loary uwiadomiony urzędownie został, że Nayiaśnieyszy Cesarz przybędzie do naszego miasta d. 11 lub 12 Sierpnia. Spodziewamy się, że tu kilka dni zabawi.

Z Kopenhagi d. 6. Sierpnia.

Jeden z korsarzow naszych zabrał przed kilku dniami w Belcie Samsoe Angielski kupiecki okręt z osadzonemi towarami znaczney wartości.

D. 2 b. m. pokazał się znowu przed Sundem nieprzyiacielski konwoy i przebył go onegday. Liczy, podług doniesień, 62 żaglow i płynie pod zasłoną dwoch Angielskich brygow i iednego Szwedzkiego. Tą razą udało się nieprzyiacielowi, że za pomocą pomyślnego wiatru przebył tę ciaśninę bez przeszkody naszych łodzi armatnych, które byłyby zapewne od niego kilka okrętow oderwały.

Regiment jazdy Szwedzkiey przybył do Rage.

Armatne nasze łodzie zabrały znowu ieden Angielski woienny okręt.

Z Kassel d. 8. Sierpnia.

Onegday poiechał Król z znacznym dworem na kąpiele do Nenndorf. Poprzedziło go tam kilka oddziałow woyska. Nie wiadomo ieszcze iak długo tam J. K. Mość zabawi.

D. 5 przybyli do stanow iako mowcy rządu Radcy stanu Martens i Malsburg i przy

nieśli proiekt do ustawy względem podatku od patentow, który większością 79 przeciw 17 głosow przyięty został. Ustawa ta, która różne gatunki rzemiosła i przemysłu pod mierną podciąga opłatę, iest tem ważnieysza, że uskutecznia zamierzone przez konstytucyią zniesienie kongregacyy i cechow, gdyż każdemu wolno prowadzić rzemiosło, byle tylko posiadał do tego zdatność.

D. 6 wnieśli Radcy stanu Coninx i Hrabia Meerfeld w stanach proiekt do ustawy względem ustanowienia policyynego sądu w każdem kantonie i proiekt względem odmiany zakazu małżeństwa z bratową. Pierwsza ustawa przyięta została większością 82 przeciw 7 głosow, a druga iednomyślnością. Wolno więc teraz żenić się w królestwie naszem z bratową, wyiąwszy przypadek rozwodu.

D. 7 udali się Radcy stanu Malchus i Martens do stanow i podali im proiekt do ustawy względem gruntowego podatku, który większością 61 przeciw 26 głosow odrzucony został. Odrzucenie to iest prawdziwie zadziwiaiące, ponieważ podatek gruntowy iest istotną częścią systematu podatkowania i lubo konstytucya przepisuie, iż podatek gruntowy do piątey części może bydź podwyższony, rząd iednak ułożył go tak nizko ile tylko można. Mowią, iż stany nie chcą, aby domy i mieszkania podlegały podatkowaniu, a przecież te czynią, rownie iak inne dobra dochody. Z resztą poodtrącał rząd ile tylko można było na reparacye, &c. Zdaie się więc, że to odrzucenie nastąpiło przez złe zrozumienie proiektu, ale gdy im wyiaśniony zostanie, przyymą go zapewne z znaczną większością głosow.

Z Nenndorfu d. 8. Sierpnia.

Wczoray o godzinie 3 z rana przybył tu Nayiaśnieyszy Król Westfalski, którego poprzedziły oddziały gwardyi i wielu pierwszych urzędnikow.

Wiadomość o przybyciu J. K. Mci rozeszła się w całey okolicy szybkością pioruna. Wszyscy śpieszyli z ochotą, konno i w powozach do łazienek i o godzinie 9 z rana tysiące ludzi zgromadziło się około zamku, których liczba co chwila się pomnażała. O godzinie 5 po południu cywilne władze, Prefekt Wezery, P. Pestel, Podprefekci powiatow Rinteln i Minden, P. Haxthausen i P. Busche, i Prezydent kantonu, P. Hammerstein, mieli szczęście bydź J. K. Mci przedstawionemi. J. K. Mość rozmawiał z niemi o dobru tego departamentu i we wszystkim okazywał naywiększą przenikliwość rzeczy, zdrowy rozsądek i naywiększe życzenie uczynienia ile możności szczęśliwemi mieszkańcow tego departamentu. W krótce potem otrzymało 12 dziewcząt z pobliskich okolic pozwolenie oddania Monarsze wierszow. J. K. Mość nietylko przyiął dowod ten miłości i przychylności z właściwą dobrocią swego serca, ale nawet udarował po Królewsku dziewczęta i pożegnał ukontentowane młode Westfalki. Tym czasem zgromadziło się pod zamkiem kilkanaście tysięcy rożnego stanu ludzi z muzyką. Po powietrzu rozchodziły się radosne okrzyki. Niech żyie dobry i kochany nasz Król! każdy wykrzykiwał. Zgromadzony lud nie przestał na wynurzeniu tey radości, pragnął więcey, nie chciał zamku opuścić, pokiby Króla nie widział; J. K. Mość zaledwo uwiadomiony o tem życzeniu raczył się ludowi pokazać. Nie pozostało mu na ow czas więcey do życzenia, powtorzył radosne okrzyki i rozszedł się ustępuiąc innym tłumom mieysca. W wieczor był zamek z wszystkiemi gmachami do łazienek należącemi i przechadzka-

mi pięknie oświecony. Król chciał udać się pomiędzy swoy lud, żeby nie był poznany, lecz nadaremnie; natychmiast otoczył go lud, i przez wzgląd iedynie na dowod iego przychylności przebaczyć należy natłok aż do uprzykrzenia. Tak zakończył się piękny ten dzień z ukontentowaniem wszystkich. Spodziewamy się cieszyć się tu obecnością Króla przez kilka tygodni, i życzemy naszem współziomkom departamentu Wezery, aby także posiadali szczęście widzenia swoiego Króla.

Z Rzymu d. 20. Lipca.

D. 17 była wielka parada woyskowa w pałacu Borghese. Jenerał Miollis zgromadził tam całą załogę Rzymską; wszystkie woyska okazały się w naypięknieyszey postawie. Regiment granadyerow gwardyi Króla Jmć Hiszpańskiego, przechodzący przez nasze miasto, składa się z naypięknieyszych ludzi. Jenerał Miollis zaprosił officerow tego regimentu do siebie na obiad. Zdrowia Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona i Króla Hiszpańskiego spełniane były z naywiększym zapałem. Wieczor zakończył się wspaniałą ucztą.

Od brzegow niższey Elby d. 5. Sierpnia.

Do 15 b. m. oczekuiemy w naszych okolicach woysk nowych. Na mocy wyroku Cesarskiego pozwolona iest okrętom Hollenderskim pod Królewską zasłoną podbrzeżna żegluga od Emsy aż do kanału Holsztyńskiego. Celem tego wyroku iest ułatwienie sprowadzenia rzeczy potrzebnych do marynarki.

Usiłowania woysk Szwedzkich utrzymania się w mieyscach, które ieszcze w Finlandyi posiadaią, i posunienia się ku południowi trwaią ieszcze ciągle. Rossyyskie woyska zasięgaią w północnych okolicach do Nikarleby, które w prostey linii nie iest iak 35 mil od Tornea, ostatniego miasta Finlandyi ku granicom Szwedzkim, oddalone.

Od brzegow Menu d. 9. Sierpnia.

Woyska ligi Reńskiey zaczynaią się poruszać. D. 6 i 7 przeciągnęło kilka poiedynczych oddziałow woysk W. Xcia Heskiego przez Frankfort do Darmstadtu, gdzie zgromadzi się korpus tego woyska i uda się d. 15 w przeznaczoną podroż. Do Biberach przybędą wybrani na d. 1 b. m. popisowi, i urlopowani żołnierze. W woysku Xcia Nassau takie same panuią poruszenia, i także d. 15 udadzą się w podroż. Względem przeznaczenia tych woysk rozchodzą się rożne wieści, iednak pewnego nic wiedzieć nie można. Kontyngens Xcia Prymasa składa się teraz z 12 kompaniy, każda po 142 ludzi.

Względem losu W. Xięstwa Bergskiego rożne są domysły. Niektórzy mniemaią, że będzie podzielone między królestwa Hollenderskie i Westfalskie, inni, że powiększey części przyłączone zostanie do Francyi, a iedna iego część dostanie się Xciu Neufchatelskiemu, (wicehetmanowi Berthier.)

Rozchodzi się pogłoska, zą którą iednak ręczyć nie można, że Xżę Ponte-Corvo (Marszałek Bernadotte) uda się z całem swoim korpusem do Portugalii. Jeżeliby to nastąpiło, domyślaią się niektórzy, iż Xżę ten odziedziczy tron Portugalski.

D. 6 b. m. przeszedł przez Frankfort oddział piekarzy woyskowych z Moguncyi do Berlina.

Stoiące w portach Tryestu i Fiumy 15 woiennych Rossyyskich okrętow nabieraią teraz, podług doniesień stamtąd, żywność, co domyślać się każe, iż daley zamyślaią płynąc.

Polityczne nasze stosunki (wyraża list z Królewca pod d. 21 Lipca) ieszcze zawsze nie wyiaśniaią się, i czynione w Berlinie przez

Ministrą Stein, a w Paryżu przez Królowicza Wilhelma układy, zdaie się, iż nieodniosły pożądanego skutku. Powiększa się więc coraz bardziey nieszczęście, pochodzące z zbiegu teraźnieyszych okoliczności, przy zupełnem ułaniu rzemiosł i handlu, a publiczne kassy nay więcey na tem cierpią. Z tego nawet powodu ustanowiono w wschodnich Prussach i Litwie bieg papierow skarbowych, podług którego od 1650 do 31 Lipca w kassach przyymowane będą, to iest za sto 77⅔.

Z Berlina d. 1. *Sierpnia.*

Od 8 dni poskoczyły skarbowe papiery 8 do 10 od sta, a nawet podniosła się zdawkowa moneta. Poskoczenie to przypisać częścią należy pozwoleniu z strony Francuzkiego rządu obchodu urodzin Króla, częścią odeyściu należących do korpusu Marszałka Soult regimentow, skąd wnoszą, że w krotce nastąpi pomyślna zmiana rzeczy.

Jenerał major Knobelsdorf, dawniey poseł Pruski w Konstantynopolu, a przed wybuchnieniem woyny w Paryżu, mianowany został nadzwyczaynym posłem i pełnomocnym ministrem przy dworze Króla Hollenderskiego.

Z Genui d. 3 *Sierpnia.*

Kapitan Bresignore, dowódzca korsarskiego okrętu Diogenes przyprowadził do naszego portu zabrane dwa Sardyńskie okręty syrem i rumem ładowne. Do Porto Anzio przyprowadził korsarz Wiktorya ieden Sardyński, drugi Sycyliyski okręt; na ostatnim znaydowało się wielu podrożnych, którzy płynęli do Palermo. W mieście naszem znayduie się z resztą wielki zapas osadowych towarow, których nikt dla wysokiey ceny kupować nie chce.

O podroży Wicekróla Włoskiego mamy tu następuiące doniesienia:

D. 28 wyiechawszy z Ankony przybył w wieczor do Macerada. W Lorecie udał się do domku Matki Boskiey i bawił tam dwie godziny, oglądaiąc z wielkim uszanowaniem święte naczenia. Oświadczył potem, iż święte to mieysce bierze pod szczególnieyszą swoią opiekę. Rozmawiał długo z biskupem i kanonikami, wyznaczył rocznie 3000 lirow instytutowi muzyki kościelney, aby się więcey mógł doskonalić. Władze mieyskie miały także szczęście bydź przypuszczone na audyencyą, z któremi rozmawiał o dobru miasta. W Recaneli zatrzymał się kilka chwil na żądanie mieszkańców. W Ankonie oglądał port i fortyfikacye i wiele użytecznych dla miasta rozporządzeń poczynił. W Jesi odwiedził dobroczynne ustanowienie, w towarzystwie tamteyszego biskupa, prezydenta miasta i Jenerała Lemarois, i zamienił to miasto na powiatowe.

Z Manheimu d. 10 *Sierpnia.*

Dziś Następczyna W. Xięstwa Badeńskiego, Cesarzowiczowna Jmc Stefania Napoleona, przedsięwzięła podroż do Szwaycaryi. Mieyska jazda miała szczęście odprowadzić ią aż do granic miasta.

Z Monachium d. 4. *Sierpnia.*

Nayiaśnieyszy Król Bawarski rozkazał otworzyć pożyczkę na 4 milliony zł. ryń. pod takiemi samemi warunkami, iak w roku 1801.

Następca tronu odbywaiąc podroż po Szwaycaryi, przybył d. 21 Lipca do St. Gall.

Z Dorsten d. 11. *Sierpnia.*

Wczoray przybyło tu 50 wozow zbroniami innemi woyskowemi rzeczami. Jutro przybędzie tu 32g Francuzki regiment liniowey piechoty, idąc do Wesel

DODATEK

DO №. 69

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 28 Sierpnia 1808.

Z Krzemieńca d. 30. Lipca.

W dniach oſtatnich roku szkolnego 1808 odprawiły ſię popisy szkolne w Gymnazyum Wołyńskiem. Poprzedziła ie mowa publiczna w przytomności Biskupow, Kommiſſyi Edukacyyney i wielu Obywateli, miana przez JP. Euzebiusza Słowackiego, Profeſſora Wymowy; wyſtawił on zgromadzonym goſciom urządzenie i rozkład nauk w tey celnieyszey prowincyonalney szkole dawanych, i w prawdziwey wymowie okazał iſtotne pożytki z nauk, do których ſię w niey młodz kraiowa przykłada; poczem uczniowie porządkiem klaſs i kursow zdawali nayściśleyszą sprawę z całorocznego biegu nauk. Trzecioletnie doświadczenie przekonało z ukontentowaniem zgromadzoną publiczność, że młódź Gymnazyalna poczynaiąc nauki swoie od języków, może ſię z pożytkiem w pięciu razem doskonalić. W naukach: Matematyki elementarney i wyższey, Fizyki, Prawa, Chemii, Mineralogii i Botaniki, wymowy, Literatury Polskiey, Łacińskiey i Roſſyyskiey, języka Greckiego, Angielskiego i Rysunku okazali uczniowie znaczny i cieszący poſtępek, czytali Rozprawy i Mowy przez ſiebie ułożone. W nauce Machaniki praktyczney okazali uczniowie zrobione wielorakie machiny, z wykładem ich składu i użytku; razem dali dowody z talentow, których nabyli. W wielkiey bardzo liczbie uczniow przykładaiących ſię z zapałem do nauk, i zaleconych z moralnego poſtępowania, przyznane pierwszeńſtwo w zasłudze zoſtało przez udział nagrody publiczney w medalu złotym JP. Maurycemu Jarmundowiczowi, uczniowi kursu trzeciego, w *acceſsit* do tegoż medalu JP. Xaweremu Trzebiatowskiemu, uczniowi tegoż kursu: w medalach srebrnych: z *kursu drugiego* JP. Joachimowi Chamcowi, w *acceſsit* JP. Leonowi Uszczapowskiemu — z *kursu pierwszego drugoletniego* JP. Onufremu Lewockiemu, w *acceſsit* JP. Karolowi Hrabi Mniszchowi — z *kursu pierwszego pierwszoletniego* JP. Janowi Janusziewskiemu, w *acceſsit* JP. Michałowi Skibickiemu — z *klaſsy czwartey* JP. Michałowi Trzeciakowi. Wielu bardzo uczniow odebrało liſty pochwalne. Osobne uſtanowienia, złączone iednak z Gymnazyum, iako to: Szkoła Imperatorska Jeometrow i Mechanikow praktycznych okazała iuż prawdziwy pożytek. W dniu zakończenia popisow, przytomny Biskup Łucki i Zytomierski, prawdziwie Paſterską miał mowę, w któréy wy

czył, że nad spodziewanie swoie, w tak krótkim czasie znalazł tak wysoko posunięte nauki, że każdego prawie ucznia postępowanie dowiodło, że doskonalenie serca i rozszerzenie władzy rozumu, było przedmiotem zatrudnień iego. Tłomaczył swoią radość, że szkoła celnieysza iest otoczona ufnością Rodziców. Edukacya prywatna bowiem w tych prowincyach zmnieysza się, a publiczna iest iedynie cenioną. Po mowie Wizytatora i Prezesa Kommissyi, Taynego Konsyliarza Czackiego, czytany był reiestr uczynionych funduszow i darow w tym roku dla Wołyńskiego Gymnazyum. Nakoniec Biskupim obrządkiem zakończył tę uroczystość Pasterz tey Dyecezyi.

Z Bordeaux d. 3. Sierpnia.

D. 31 Lipca o godzinie 2 po połudn'u wiechali Nayiaśnieysi Cesarstwo do naszego miasta. Co tylko zawiera one w sobie, pobliskie miasta i wsie mieszkańcow, wszyscy wyszli na przeciwko nich i zapełniali powietrze radosnemi wykrzykiwaniami. W wieczor było miasto oświecone. Nazaiutrz d. 1 Sierpnia dawał J. C. K. Mość rządowem władzom audyencye. W wieczor udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo do gmachu giełdy, którego sale zapełnione były świetną kompanią. Na przeznaczonym dla Nayiaśnieyszych Cesarstwa mieyscu, które niezliczona moc ludzi od czasu, znaydowała się wielka orkiestra, która zaczęła grać koncert. Nayiaśnieysi Cesarstwo byli w sali kupieckiey powitanemi, i udali się na balkon; gdy na nim się pokazali, słyszeć się dały nowe okrzyki radości, które koncert przerwały. Potem dany był fajerwerk. O godzinie 11 udali się Nayiaśnieysi Cesarstwo do siebie, a bal ciągnął się aż do rana. Dziś po południu odiechali ztąd Nayiaśnieysi Cesarstwo do Saintes. Wszyscy mieszkańcy miasta byli ich zasłoną, odprowadzaiąc z życzeniami nayszczęśliwszey podroży.

Z Düsseldorfu d. 8 *Sierpnia.*

Wczoray załoga tuteysza wykonała przed Jenerałem Marc przysięgę wierności Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Francuzow. W czasie szanownego tego obrzędu słyszeć się dały z dział wystrzały.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa, na żądanie W. Schindlera ninieyszym uwiadomia, iż dworek pod Nrm. 202 z ogrodem oparkanionym na przedmieściu K e ar . . na Wesołey małey położony dnia 6 Września r. b. 1808 z rana o 10 godzinie na ratuszu tuteyszym na Brackiey ulicy sposobem licytacyi więcey daiącemu za natychmiast . . . . . maiącymi wyłączeniem summy w licytacyi naywięcey podaney, sprzedany będzie, tudzież, iż tylko owi do licytacyi przypuszczone ni zostaną, którzy od summy na pretium fisci 3000 zł ryn. wyznaczoney Vadium po 10 od sta złożą. — O dalsze kondycye tey licytacyi można w tuteyszey Registraturze wiadomości zasięgnąć. W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1808 roku.

Przez Jurzdykcyą Dominikalną Miechowską publiczność uwiadomia się: iż dom Dominika i Katarzyny Wrzosaczowiczow własny w Miechowie pod Nrem 100 stoiący do zł. ryn. 1500 sądownie oszacowany na instancyą P. Alexandra Gołuchowskiego na satysfakcyą 1400 zł. pol. kapitalney summy z procentem po 5 od 100, od 8 Czerwca 1806 aż do zupełnego zaspokoienia kosztami prawnemi do zł. ryn. 6 kr. 57 i kosztami exekucyi, podiętemi z przyczyny na pierwszym i drugim terminie żadnego kupiciela nie znaydywania się na trzecim terminie d. 31 Augusta r. b. o godz. 3 z południa w tuteyszey kancelaryi nawet niżey nad cenę szacunkową pod następuiącemi kondycyami przez publiczną licytacyą sprzedanym będzie.

1) Iż każdy licytant 10 część szacunkową kommissyi przed zaczęciem licytacyi. — 2) Przysądy kupiciel za aż do rąk prawem przekonywającego summę przyznaną 1400 złł. ryń. z prowizyą i kosztami prawnemi, resztę zaś kosztow exekucyi po oblikwidowaniu iakie wydadną oneruż. — 3) Resztuiącą summę z licytacyi wypadłą w 14 dniach pod ogłoszeniem nowey licytacyi na koszta kupiciela do depozytu tuteyszego złożyć ma. Wszyscy zatem chęc kupienia maiący niech się nawyż wyrażonym mieyscu i czasie znaydują. Wierzyciele zaś osobne hipoteki maiący napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przypozwań na tym terminie prawa swoie likwidowali, gdyż inaczey z działu z ceny z przedarzy wynik łey żaden więcey na nich wzgląd miany nie będzie.

Karasiewicz Sędzia.

Z Jurysdykcyi Dom. Miechowskiey d. 30 Maia 1808.

J. Banachowicz Ak.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż rozne towary korzenne, rudzież ruchomości, iako to: suknie, bielizna, miedzynia, żelaziwa, i inne sprzęty domowe, w massie krydalney Pawła Schön znayduiące się przez publiczną licytacyą na dniu 5 Września r. b. w kamienicy pod Nrm. 19 w rynku stoiącey od godziny 9 z rana zacząwszy tudzież po południu tego samego dnia i inne dni następne ciągle odbywać się maiącey za gotowe pieniądze więcey daiącemu sprzedawane będą. — Życzący sobie zatem kupna, maią się na czas i mieyscu wyżey wyrażonym stawic.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 12 Sierpnia 1808.

Kowalski.

Dla opatrzenia tuteyszych szkół na zimę nastęmuiącą potrzebnym opałem od 468 do 500 sąg częścią z miękkiego części z twardego drzewa składaiącym się i w celu dostawienia takowego opału odprawiać się będzie na dniu 1 Września b. r. tu w urzędzie Cyrkularnym pod następuiącemi kondycyami publiczna licytacya:

1) Połowa i dna tegoż opału w miękkim iodłowym, druga zaś w twardym lub bukowym drzewie dostawiona bydź ma.

2) Ten tylko liwerant w tey mierze pierwszeństwo otrzyma i do dostawienia takowego drzewa przypuszczonym bydź ma, który takowy opał pod naykorzystnieyszymi dla funduszu kondycyami, a więc za nayrnnieyszą cenę dostawić obowiąże się.

3) Takowy liwerant obowiązanym będzie także w razie, gdyby rad wyznaczonej ilość drzewa na zimę nayblizszą, albo dla zbytniego lub długo trwaiącego zimna większa ilość tegoż potrzebna była, takową za tę samą cenę w czasie przyzwoitym niezawodnie dostawić. — Każdy chęć maiący liwerant na mieyscu i dniu wyżey wyrażonym znaydować się ma.

Z Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego dnia 16 Augusta 1808.

Metzburg.

Przez Magistrat Kr. i Wolnego Miasta Sandomierza publicznie czyni się wiadomo; iż kamienica, prawem przekonanego Starozakonnego Szai Wolf, i Bayły Hiyny małżonkow własna na ulicy Opatowska zwaney pod Nrem konskrypcyi millitarney 16 w Sandomierzu położona, na satysfakcyą ewinkowanego przez Star. Wolfa Samulowicza, 496 ryń. 26 kr. długu, w dniach 22 Aug. 22 7bra i 24 8bra 1808 roku o godzinie 10tey ranney w kancelaryi ratuszney Sandomirskiey na publiczną licytacyą wystawiona będzie z tęm dokładem. Gdyby na 1wszym lub 2gim terminie oznaczonym, nikt więcey nad zwynalezi ny przez w sztuce biegłych szacunek niedawał, tedy na 3cim terminie niżey taxy przedaną zostanie pod następuiącemi warunkami. — 1) Ze pretium fisci teyże kamienicy w kwocie 2339 ryń. 30 kr. przez w sztuce biegłych wynalezione iest: — 2) Ze każdy chęc kupienia maiący 10tą część tego szacunku iako zakład dla bezpieczeństwa do rąk kommissyi z pośrodku sądu delegowaney złożyć, obowiązanym będzie, bez którego do licytacyi przypuszczonym nie zostanie. — 3) Ze naywięcey daiący ofiarowane przez siebie licitum pretium w dniach 14 od aktu doręczenia o-

nenuż też licytacyą approbuiącey rezolucyi zachować się mianych, do sądowego składu złożyć powinien, inaczey — 4) Na iego koszt i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisana, a on do wynadgrodzenia wszystkich szkod pociągnionym zostałby. Wreszcie wierzyciele prawo zastawu na teyża kamienicy maiący, oraz upominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwań z swemi pretensyami przed lub w czasie licytacyi zgłoszali się, inaczey albowiem, reszta tylko pozostałego maiątku dla nich fundusz stanowić będzie.

Pogorzelski.
Leopold Blumenthal.
Rogoski.

Z Rady Magist: Król. i wolnego Miasta Sandomierza d. 2 Lipca 1808.
Jos. de Polański Proth. Reg. & Exp.

Przez C. K. Galicyyskie Gubernium, rozpisuie się do osadzenia zawakowanego przy Samborskim Magistracie z pensyą roczną 250 zł. ryn. połączonego urzędu Sekretarza konkurs do 31 Sierpnia b. r. z tem dodatkiem, że ci, którzyby mieysce to otrzymać chcieli, prośby swoie zaświadczeniami, wiadomości ięzykow, Niemieckiego, Łacińskiego i Polskiego, tudzież zaświadczeniem moralności opatrzone ieszcze przed upłynieniem rzeczonego terminu do Samborskiego Kr. Cyrkularnego urzędu podawać powinni.

W Lwowie dnia 22. Lipca 1808.

Edyktalna Cytacya zbiegłego złodzieia Ignacego Kamioka inaczey też Polomski zowiącego się z Althamer państwa Friedek.

Z Sądu Kryminalnego Głownego Miasta Opawy w C. K. części Szląska, po otrzymanym zleceniu Wysokiego Morawsko-Szląskiego Appellacyynego Sądu d. 23 present. 28 Maia r. b. zbiegłemu, o rożne kradzieży i złodzieystwa oskarżonemu Ignacemu Kamiekowi inaczey Polomski nazwanemu bezżennemu parobkowi z Althamer do państw. Friedek należącemu, ninieyszem nakazuie się, żeby dla tłumaczenia się z tey iemu zadaney zbrodni, naydaley w przeciągu dni 60 przed ninieyszym Sądem kryminalnym stawił się.

W Opawie dnia 19go Lipca 1808.

Edyktalna cytacya zbiegłego złodzieia Jana Sciastka z Althamer do państwa Friedek należącego.

Z Sądu kryminalnego głownego miasta Opawy w C. K. części Szląska Janowi Sciastkowi posiadaczowi gruntu w Althamer Friedeckiego państwa o rożne kradzieży i złodzieystwa obwinionemu i zbiegłemu, ninieyszem nakazuie się, iżby końcem tłomaczenia się z zarzutu tey zbrodni naydaley w przeciągu dni 60 do ninieyszego Sądu kryminalnego stawił się. W Opawie dnia 19 Lipca 1808.

Przez Magistrat Miasta C. K. Głownego Krakowa, podaie się ninieyszym do wiadomości, że rożne rzeczy ruchome po zmarłey niegdy Annie z Koterzow pierwszego małżeństwa Mazay, powtornego Sauducy pozostałe, iako to: złoto, srebro, korale, miedź, cyna, naczynia porcellanowe i faiansowe, szkło, sukmie tudzież i inne, sposobem publiczney licytacyi w domu pod N. 127 w wydziale III. stoiącym, dnia 5 Września r. b. o godzinie 9tey odbywać się maiącey za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupienia tych rzeczy ruchomych maiący, maią się w mieyscu i czasie powyżey wyrażonych znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 5 Sierpnia 1808.
Plinta.

Dla osadzenia mieysca sekretarza z pensyą roczną 250 zł. ryn przy magistracie Samborskim, wypisuie się konkurs do ostatniego Augusta b. r. życzący więc tego mieysca maią prozby swe zaopatrzone umieiętności ięzykow, Niemieckiego Łacińskiego, Polskiego oraz moralności cyrkularnemu urzędowi Samborskiemu podać maią. W Krakowie d. 20 Aug. 1808.